

Ks. DARIUSZ PATER

Wydział Teologiczny

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Warszawa

O konwergencji kultur polskiej i żydowskiej. Przysucha jako studium przypadku

Spółeczność żydowska od kilku stuleci żywo uczestniczy w kulturze polskiej. Współtworzy ją z powodzeniem, osiągając laury na forum ogólnowiatowym. Te dwa narody – polski i żydowski połączyła wspólna historia. Ona je związała i pozwoliła na koegzystencję. Dla ukazania udziału społeczeństwa żydowskiego w rozwoju kultury polskiej należy zdefiniować pojęcie kultury. Najogólniej, kulturą nazywa się dobra materialne i duchowe, które stworzyła ludzkość. Taka definicja ma szeroki zakres. Zawiera w sobie składniki kultury: religię, literaturę, muzykę, budownictwo, film, teatr. Zawiera też zasady, reguły i sposoby ludzkiego działania, wytworów ludzkiej pracy oraz twórczości. Stanowią one zbiorowy dorobek społeczeństw ludzkich [Panek 2005, 4-5].

Kultura jako zjawisko społeczne łączy grupy i zbiorowości narodowe. Tworzy względnie zintegrowaną całość w obrębie każdego społeczeństwa, a dziejziny jej występowania noszą charakter ogólnoludzki. Jest przekazywana pokoleniom przez tradycję i rozwija się nieustannie w procesie historycznym, dzięki zbiorowej i indywidualnej działalności twórczej, w nim się przekształca. W szeroko pojmowanej kulturze można wyodrębnić kilka jej odmian: materialną, duchową i socjalną [Chymkowski, Dudzik, Wójtowski 2003, 14-15]. I tak kultura materialna obejmuje wytwory i działania służące zaspokojeniu podstawowych potrzeb naturalnych. Kultura duchowa obejmuje znaczenia i symbole, język, sztukę, wiedzę, moralność, ideologię, religię. Kultura socjalna obejmuje organizację społeczeństw i związane z nią wzory i normy społeczne. Zintegrowane systemy kultury wiążą się z dużymi zbiorowościami społecznymi, jakie stanowią narody. One kształtują szeroko pojętą kulturę narodową. W organizacji politycznej społeczeństw, jaką jest państwo, zwykle występują różne społeczności etniczne posiadające odmienne systemy kultury, przynależne do grup społecznych. Wytwory materialne i duchowe tych grup składają się – mimo swego indywidualnego charakteru – na określenie kultury jako wspólnego dobra różnych zbiorowości etnicznych i tworzą dorobek kultury narodowej.

Miano szczególnej zbiorowości społecznej w Polsce zdobyli Żydzi. Zaczęli przenikać do kultury narodowej w Polsce za czasów Kazimierza Wielkiego,

który zaprosił ich do Polski w XIV w. Pierwsi przybywający osiedlali się w Krakowie¹. Pierwsze przywileje dla Żydów wydał Władysław Herman. W języku jidysz „Polska” otrzymała określenie: „kraj, w którym będziesz żył bezpiecznie”. Żyło im się w Polsce dobrze, bo jako jedyni mogli legalnie zajmować się lichwą.

Historyczne uwarunkowania na świecie powodowały prześladowania tego narodu w Europie już w XIII w. Na Zachodzie panowała wówczas epidemia dżumy, za którą ich obwiniano i dlatego chętnie korzystali ze schronienia udzielanego przez Polaków. Bardzo liczna diaspora żydowska znalazła schronienie w Polsce. Ich obecność w Polsce pozwoliła im na prowadzenie działalności kulturowej przez całe wieki. Żydzi w ramach swojej twórczości materialnej i duchowej kształtowali swoją, charakterystyczną dla tego narodu, kulturę. Taki wymiar działalności kulturalnej wynikał między innymi z braku zasymilowania się Żydów z narodem polskim². Ich tradycje, religia, obyczaje, normy społeczne składały się na tożsamość żydowską i pozwalały trwać temu narodowi przez wieki [Smith 1994, 205]. Są jednak takie sfery kultury żydowskiej, które mają charakter uniwersalny i jednocześnie wspólny dla kultury polskiej [Żbikowski 1998, 129]. Stanowią je: literatura, muzyka, teatr, film. W tych obszarach kultura Żydów odcisnęła swoje piętno na dorobku polskim i stanowi jego integralną część. Wśród twórców narodowości żydowskiej, którzy na stałe zapisali się w kulturze polskiej [Żbikowski 1998, 164, 167] należą – w literaturze Szolem Alejchem, Antoni Słonimski, Julian Tuwim [Żbikowski 1998, 183], Adam Ważyk, Julian Strykowski, Isaac Bashevis Singer – noblista [Żbikowski 1998, 184], Icchak Kacnelson, Mary Berg, Adolf Rudnicki. W dziedzinie muzyki: Artur Rubinstein – pianista i wirtuoz, petersburski kompozytor, autor piosenek; Władysław Szpilman – pianista. Społeczność żydowska przejawiała wysokie predylekcje muzyczne. Powoli zdobywała serca, uzyskiwała mistrzostwo.

Już od renesansu muzyka żydowska zaczęła kształtować gusty muzyczne. Na terenie Europy wyłoniła się twórczość klezmerska związana z obrzędami religijnymi, a z czasem przerodziła się w muzykę rozrywkową graną w czasie ślubów i uroczystości³. Na samą strukturę melodyczną duży wpływ miały psalmy

¹ Obecnie ul. Szewska, Collegium Novum i Collegium Witkowskiego. Na krakowskim Kazimierzu mogli mieszkać wyłącznie wokół ul. Szerokiej. Z Krakowa wygnano ich, gdy lokowano uniwersytet, wówczas przenieśli się na Kazimierz.

² Obecnie też można powiedzieć, że się nie integrują, chociaż pracujemy wspólnie, jemy, rozmawiamy. Problem polega na tym, że chrześcijanin może wejść do synagogi, tylko tego nie robi – o co i trudno go winić. Żyd do kościoła nie wejdzie, bo nie może „mieć bogów cudzych przed swoim” – i o ile dla chrześcijan „żydowski Bóg” jest również ich Bogiem – w drugą stronę to nie działa. Poza tym, zaprosić Żyda na obiad jest trudno, bo on je koszerne. Świętować wspólnie nie możemy – bo mamy dwa różne kalendarze i zupełnie różne święta. Więc nie do końca chodzi tu o wzajemną niechęć, ale o normalną różnorodność kultur [por. Żbikowski 1998, 96-97.148-149; Kameraz-Kos 2000, 21-22; Penkalla 1991, 82-83].

³ Muzykę wykonywała kapela, ale nie do końca wiadomo, jakich instrumentów używała. Na pewno skrzypiec, akordeonu i cymbałów. Z biegiem czasu skrzypce wyparł klarnet, np. na klarncie grał Naftule Brandwein, wujek Leopolda Kozłowskiego, krakusa, zwanego ostatnim klezmerem Rzeczypospolitej. Klezmerów holocaust wymordował, ale Kozłowski przeżył i tylko on nagrywa pieśni żydowskie, które są wykonywane przez polskich artystów.

i ich ciekawy sposób wykonania. Słuchający tej muzyki twierdzą, że w niej jest wszystko: radość, smutek, tęsknota. Siła emocji jest dużo większa niż w przeciętnym folklorze. Żydzi grywali na polskich i żydowskich weselach (obrzędy obu są uderzająco podobne). Grali muzykę polską i żydowską. Najlepszych obecnie klezmerów spotyka się w Niemczech. I tylko oni zadają sobie trud powrotu do pierwotnego brzmienia tej muzyki. Kapele klezmerskie grywały na ulicach, targach, różnych uroczystościach świeckich i religijnych. Prof. Andrzej Bieńkowski, wykładowca ASP w Warszawie, nakręcił film „Muzyka żydowska w pamięci wiejskich muzykantów”, którego premiera odbyła się w 2005 r. w Warszawie. W dokumencie przekazany jest obraz muzyki żydowskiej z punktu widzenia wiejskiego muzykanta. Jednym z najwybitniejszych przedstawicieli tego gatunku muzyki był Michał Guzikow. Urodził się w Szklowie w 1806 r., a zmarł w wieku 31 lat. Koncertował z najwybitniejszymi muzykami europejskimi ówczesnego okresu (Chopin, Paganini, Mendelssohn) w salach koncertowych całej Europy. Stworzył własny instrument – harmonika słomiana⁴.

Niezwykle trwały jest dorobek teatralny Żydów. Do rozwoju teatru w Polsce wnieśli oni swój wkład poprzez udział aktorów w wielu teatrach polskich [Żbikowski 1998, 179]. Żydowską sztukę teatralną reprezentuje Teatr im. Estery Kamińskiej. Była ona wieloletnim jego dyrektorem i jego aktorką. Mieścił się on na placu Józefa Piłsudskiego w Warszawie, przeniesiony później na plac Grzybowski. Teatr funkcjonuje do dzisiaj. W kulturze polskiej, szczególnie w okresie międzywojennym, Żydzi zaznaczyli swój udział w sztuce kabaretowej (Qui Pro Quo). Podobnie w rozwoju sztuki filmowej poprzez współfinansowanie produkcji filmowych, reżyserowaniu filmów, jak i udział aktorów w tych produkcjach [Żbikowski 1998, 180]. Jednym ze znaczących filmów wyreżyserowanych przez przedstawiciela narodowości żydowskiej była adaptacja powieści Sienkiewicza *Krzyżacy*, zrealizowana przez Aleksandra Forda.

Ważną rolę w rozwoju i kształtowaniu kultury polskiej odegrali Żydzi poprzez współfinansowanie budowy obiektów związanych z kulturą – teatrów, kin, sal koncertowych, sponsorowanie realizacji teatralnych, filmowych i wydawniczych. Dla kultywowania swojej wiary budowali obiekty sakralne: synagogi, domy modlitw, cmentarze – kirkuty [Żbikowski 1998, 147]. Znacząco oddziaływały na kulturę polską stały się ośrodki kulturowe w Krakowie, Warszawie, Łodzi, Lublinie. Jakość i siła tego oddziaływania, jego znaczenie, wywodziły się ze stosunkowo wysokiej liczebności społeczeństwa żydowskiego wśród mieszkańców tych miast.

Polska była krajem, w którym na przestrzeni wieków, oprócz dużych miast kształtowały się małe miasta czy miasteczka, które w języku żydowskim (jidysz) nazywały się sztetl. W takich to ośrodkach, w sferze działalności gospodarczej, handlowej, kulturalnej i oświatowej, także znaczącą rolę odegrała społeczność żydowska. To ona stanowiła o ich charakterze, tym bardziej, że często

⁴ Instrument składał się z deseczek jodłowej, bukowej albo z gruszy, ułożonej na warkoczach ze słomy.

zamieszkiwało w nich więcej Żydów niż Polaków [Caban 1997, 39]. Egzemplifikacją przedstawionego tego stanu rzeczy było miasto Przysucha, znajdujące się obecnie w województwie mazowieckim. W piśmiennictwie pojawiają się wzmianki, że już na pocz. XVIII w. (przed 1750 r.) tworzyło się osadnictwo żydowskie. Stale wzrastająca społeczność Żydów doprowadziła do stanu, w którym przed wybuchem II wojny światowej mieszkało w Przysusze ok. 3 tys. Żydów i ok. 1,5 tys. Polaków⁵. W czasie okupacji niemieckiej przybyło z większych miast jeszcze przeszło 2 tys. osób. W 1941 r. liczba Żydów w Przysusze wynosiła ok. 5 tys.

Jak w Europie Środkowej, tak w Polsce, jak i w Przysusze los wyznawców judaizmu był straszny. 17 listopada 1941 r. Niemcy zażądali zwołania Rady Starszych spośród Żydów, a kiedy odświętnie ubrani przyszedli do domu Rozemburga (była w nich sala przeznaczona do zebrań Rady Starszych), z karabinu maszynowego, ustawionego na stole, zastrzelili ich. Po zbrodni Niemcy odjechali. W kwietniu 1942 r. oddział żandarmerii niemieckiej z Opoczna (w liczbie czterech) zastrzelił 24 młodych Żydów, 29 na furmankach wywiózł do Opoczna i na kirkucie wszystkich wymordował. 4 listopada 1942 r. inny oddział żandarmerii zastrzelił 120 Żydów w mieście. Na furmankach, na które wsadzono starszych i matki z dziećmi wywiózł na stację kolejową w Opocznie, młodzi zostali doprowadzeni pieszo. Wszyscy zostali wywiezieni do obozów i zginęli w krematoriach. Tylko 70 Żydom udało się uciec do okolicznych lasów. W przetrwaniu pomagali im Polacy. Takie akcje eksterminacyjne Niemcy powtarzali często. W marcu 1943 ze zbiorowości małomiasteczkowej Żydów przy życiu pozostało zaledwie stu kilkudziesięciu⁶.

⁵ Duża część mniejszych miast w Polsce była zdominowana przez Żydów, np. w Dębicy Żydzi stanowili ok. 70% mieszkańców przed wojną, w Opocznie ponad 50%.

⁶ W kronice parafii Przysucha zanotowano m.in.: „W Przysusze mieszkało około 3000 żydów, w czasie okupacji niemieckiej przybyło z większych miast Polski przeszło 2000 osób. Razem w roku 1941 liczba żydów wynosiła około pięciu tysięcy. Jak wszędzie tak i w Przysusze los żydów był straszny. 17 listopada 1941 roku zajechało taksówką dwóch Niemców i zażądali zwołania Rady Starszych wśród żydów. Gdy posłusznie przyszedli odświętnie ubrani w domu Rozemburga gdzie była niemiecka sala na zebrania Rady Starszych ustawili Niemcy na stole karabin maszynowy i z wyjątkiem lekarza wszystkich w liczbie siedmiu zebranych wystrzelali. Po dokonaniu tej zbrodni spokojnie Niemcy odjechali. Wiosna w miesiącu kwietniu 1942 roku oddział żandarmerii niemieckiej z Opoczna (czterech) przyprowadziła podwórko gminy Przysucha 24 żydów młodych i wszystkich własnoręcznie żandarm Maritz wystrzelał. 29 żydów zabrano na furmanki i zawieziono do Opoczna i tam na cmentarzu żydowskim wszystkich wymordowano. Czwartego listopada 1942 roku raniutko przyjechał do Przysuchy większy oddział wojska niemieckiego na czele kilku żandarmów zgromadzono furmanki na których umieszczono starszych żydów i matki z dziećmi, a pozostałych młodych pieszo odesłano do Opoczna do stacji kolejowej i jaki ich los spotkał wiemy dobrze. Wszyscy zginęli w krematoriach. W ten dzień na miejscu wystrzelano około 120 żydów. Przed wywiezieniem około 70 żydów uciekło z getta w sąsiednie lasy, a kilkunastu przechowywało się zaginionych polaków przeważnie po ucieczkach w lasach, na miejscu zostało około 300 żydów wtem około 20 dawnej milicji żydowskiej i strzegącej getta, a reszta rzemieślników. Do tych pozostałych w Przysusze żydów dwaj gestapowcy oficerowie przyjeżdżali taksówką z Radomia od czasu do czasu wieczorem do Przysuchy jakby na polowanie w bestialski

W kształtowaniu się kultury w Przysusze, niewątpliwym wpływ miała struktura ludnościowa miasta. W pierwszym rzędzie na jego urbanizację. W 1755 r. na 189 domów, 76 należało do Żydów [Guldon 2004, 323]. Obiektem związanym z kulturą, precyzyjniej z religią Żydów, była synagoga (bożnica). Wokół niej ogniskowało się życie religijne Żydów, obrzędy, realizowano tradycję, przestrzegano rytuałów [Zarychta-Wójcicka 2006, 27]. Innym obiektem sakralnym był kirkut – miejsce pochówku zmarłych Żydów. Cmentarz ten przetrwał do dziś, choć od czasów II wojny światowej nie grzebie się tu zmarłych.

W Przysusze funkcjonowały dwie religie, rzymskokatolicka i mojżeszowa. Dla zaspokojenia potrzeb duchowych, stale powiększającej się liczby żydowskich mieszkańców miasta, wybudowano synagogę – jedną z największych w Polsce. Za zgodę na wybudowanie synagogi Żydzi zobowiązali się wpłacić na fundusz budowy kościoła katolickiego 30 tys. polskich złotych. Wybudowali oni dla swoich dzieci szkołę – jesziwę, ale i partycypowali w kosztach utrzymania polskiej szkoły podstawowej. W mieście funkcjonował amatorski zespół teatralny, działały zespoły muzyczne obsługujące lokalne wesela [Kołaziński 1992, 68-71]. Dla potrzeb handlu zlokalizowano dwa rynki zwane żydowskimi. Istnieją one do dziś, nie spełniają jednak swych dawnych funkcji.

Przysucha była od XVIII w. stolicą chasydyzmu – religijnego ruchu żydowskiego, którego celem była odnowa judaizmu. Rozwinął się on pod wpływem mistyki, tradycji oraz słowiańskiej kultury ludowej. W rozumieniu jego wyznawców chasydyzm to nurt judaizmu, w którym akcentuje się konieczność poszukiwania bezpośrednich relacji z Bogiem oraz intensyfikację modlitwy. Podkreśla się bliskość Boga i pobudzanie świadomości Jego ciągłej obecności. Według chasydów w religii wszystko ma znaczenie: każde słowo, każdy czyn, każda myśl. Wszystko też ma swój cel, poczynając od spadania liści z drzewa na wietrze, a skończywszy na potężnych zawirowaniach w dziejach ludzkich. Wszystko wpisane jest w Boską Opatrzność. Istotne w chasydyzmie jest postrzeganie Boga jako Stwórcy oraz jako Podtrzymującego w istnieniu. Bóg chasyda to Istota zaangażowana w dzieje człowieka. Nieuzależniona od nich i nieograniczona nimi. Jest wolna i swą wolność realizuje w porozumieniu z człowiekiem [Markiewicz].

Wszystko, co kieruje ludzi do Boga, z czego może powstać, by podążać ku Niemu – jest dobrem (gam cu letowa – to także wyjdzie na dobre). Wszystko, co stworzył Bóg, jest dobre. Wszystkie jego działania i „dotyk” Opatrzności służą wyłącznie słusznemu celowi. Zatem człowiek żyje w świecie dobrym z konieczności, w którego naturę wpisane jest dobro. Ono daje mu pewność, że cokolwiek zrobi i cokolwiek się stanie, droga do Boga i do szczęścia jest przed nim otwarta. Istotą takiej religijności jest więc prosta wiara, nie znajomość doskonała prawa moralnego czy uniesienia religijne. W rzeczywistości więc

sposób zamordowali dwóch żydów i wracali z powrotem. Wiosną w marcu 1943 roku pozostało z 300 osób tylko sto kilkadziesiąt przy życiu, których wywieziono do miasteczka Ujazd koło Tomaszowa Mazowieckiego” [Kronika, 32-33] (w przypisie zastosowano oryginalną pisownię).

chasydyzm akcentuje wybrane aspekty judaizmu. Nie jest jego banalizacją czy uproszczeniem. Należy nadmienić, że chasydzi wypełniają prawa Tory, dbając o poprawność współżycia międzyludzkiego czy zobowiązania wobec Stwórcy. Niezwykłe jest w chasydyzmie dążenie do Boga i ku dobru.

Chasydzi wznoszą człowieka na wysoki poziom egzystencji, namawiają do unikania przymusu w wierze, moralnego zniewolenia, poczucia konieczności. Pozwalają mu razem z Bogiem dbać o ład świata, kształtować nie tylko własne życie, ale też dzieje kosmosu, wpływać na teraźniejszość i przyszłość. Wszystko na zasadzie zaproszenia do wieczności „Przykazanie wielkie – zawsze radość” to jedna z ulubionych maksym chasydów. Radość jest naturalnym stanem człowieka, a melancholia jest przeszkodą w służbie Bogu. Nawet gdy człowiek grzeszy, nie powinien stawać się zbyt smutny, ponieważ smutek uniemożliwia służenie Bogu poprzez wielbienie Go.

Radość egzystowania podnosi także mocno akcentowana relacja człowiek – Bóg z relacją dziecko – ojciec. Zestawienie relacji dowartościowuje człowieka, który może osobiście zwracać się do Boga i być z radością ojca przez Niego wysłuchanym. Objawia Boga jako Istotę zaangażowaną w los człowieka, indywidualnie traktującą każde spośród swoich dzieci. Do Boga Ojca prowadzi modlitwa, jako doskonała forma prostej drogi do Niego, a do bram Królestwa Bożego prowadzi ufne, dziecięce oddanie. Chasydyzm poszukuje i odnajduje Boga już tu na ziemi, w codziennych drobiazgach⁷.

Chasydyzm ukształtował nową wiarę opartą na autorytecie cadyków, których nauki, czyny i myśli były obiektami religijnej kontemplacji. Wierzono, że cadyk znajduje się w połowie drogi pomiędzy niebem a ziemią, potrafi wyjednać łaskę u Boga. Pomaga nie tylko w sprawach wiary, ale doradza w zakresie działalności gospodarczej, życia rodzinnego i społecznego⁸. To w Przysusze osiadł na przełomie XVIII i XIX w. wielki cadyk żydowski – Jakub Izaak Ben Aszer. Dał on początek lokalnej dynastii cadyków [Schiper 1992, 25].

Świat przysuskich Żydów został zamordowany przez Niemców [Tych 1999, 24-26]. Nie ma już Żydów w Przysusze. Ich eksterminacja wytworzyła pustkę we wspólnej działalności kulturalnej.

Spółeczność żydowska odcisnęła swoje piętno na kształtowaniu i rozwijaniu kultury polskiej. Jej rola w polskiej kulturze jest nieoceniona. Te dwie kultury: polska i żydowska zaowocowały kategorią konwergencji kultur [Kameraz-Kos 2000, 7-8]. Zanik wyznania mojżeszowego w Polsce doprowadził do zubożenia kultury polskiej i kultury chrześcijańskiej.

Od niedawna wzrasta zainteresowanie kulturą Żydów. Staje się ono swoistego rodzaju fascynacją społecznością wyznawców judaizmu, szczególnie wśród mieszkańców miast i miasteczek zamieszkałych dawniej przez polskich Żydów, choćby takich jak Przysucha. Wyrazem renesansu kultury żydowskiej

⁷ Opracowano na podstawie wypowiedzi oraz artykułów z portalu: www.chabad.org.

⁸ Szerzej na ten temat zob. Doktor 2004.

są sympozja naukowe, przeglądy teatralne, uaktywnienie środowisk twórczych, wystawy obiektów kulturowych w muzeach wielkich i małych miast w Polsce.

Literatura

- Caban, W. 1997. *Ludność żydowska powiatu opoczyńskiego w latach 1815-1862*. W: *Żydzi Szydłowiccy. Materiały sesji popularnonaukowej zorganizowanej w Szydłowcu w dniu 22 lutego 1997 r. przez Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych w Szydłowcu*, red. J. Wijaczka, M. Piątkowska, 35-47. Szydłowiec.
- Chymkowski, R., Dudzik, W., Wójtowski, M. 2003. *Wiedza o kulturze – podręcznik*. Warszawa.
- Doktór, J. 2004. *Początki chasydyzmu polskiego*. Wrocław.
- Guldon, Z. 2004. *W czasach oświecenia (1764-1795). Gospodarka i zaludnienie*. W: *Dzieje regionu świętokrzyskiego od X do końca XVIII wieku*, red. J. Wijaczka, 291-338. Warszawa – Kielce.
- Kameraz-Kos, N. 2000. *Święta i obyczaje żydowskie*. Warszawa.
- Kołąziński, W. 1992. *Przysucha 1918-1939*, Kielce (mps w Bibliotece Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach).
- Kronika parafii Przysucha (brak daty i nazwiska autora).
- Markiewicz, K. *Chasydzi w Przysusze w XVIII-XIX wieku* (mps w Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze, bp).
- Panek, W. 2005. *Wiedza o kulturze*. Wołomin.
- Penkalla, A. 1991. *Żydzi na terenie guberni radomskiej w latach 1815-1862*, Biuletyn kwartalny radomskiego towarzystwa naukowego (1-2).
- Schipper, I. 1992. *Przyczynki do dziejów chasydyzmu w Polsce*. Warszawa.
- Smith, H. 1994. *Religie świata*. Warszawa.
- Tych, F. 1999. *Długi cień zagłady – szkice historyczne*. Warszawa.
- Zarychta-Wójcicka, A. 2006. *Dzieje Przysuchy od czasów najdawniejszych do 1809 roku*. W: *Przysucha – historia miasta od czasów najdawniejszych do 1945 roku*, red. S. Piątkowski, 9-48. Przysucha.
- Żbikowski, A. 1998. *Żydzi*. Wrocław.

On Convergence of Polish and Jewish Cultures. A Case Study of Przysucha

Summary

The religious heritage and millenary common history unite the Jews and Poles. Throughout the centuries, Jewish religion and culture have emanated from Poland all over the world. Plenty of phenomena of the contemporary culture have at least partially Jewish and Christian roots. In the 18th century, Chasidism – a very important religious current in Judaism – appeared in Poland and has lasted till today. It developed under the influence of tradition, mysticism and Slavonic folk culture.

The religious and cultural life of the Jews flourished in Poland especially in the interwar period (1918-1939). Three million one hundred and thirteen thousands of Jews lived in Poland before the World War Second. The assimilated Polish Jews belonged to cultural and intellectual elites of Poland. It was the biggest Jewish community in the world. There were even cities with a Jewish majority such as presented herein Przysucha, where Jewish community played a significant role in economic, business, cultural and educational spheres. The past mutual merging of Jewish and Christian cultures contributes again nowadays to the rapprochement between Christians and Jews and gives a chance to write another awesome chart in the history of our country.